

poniedziałek, 24.03.2025

25.03.2025 r. - Uroczystość Zwiastowania Pańskiego

Bóg posłał anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret,

do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja.

Anioł wszedł do Niej i rzekł:

Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą.

Ona zmieszana się na te słowa i rozważała, co miałyby znaczyć to pozdrowienie.

Lecz anioł rzekł do Niej:

Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodysz Syna,

któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego,

a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki,

a Jego panowaniu nie będzie końca.

Na to Maryja rzekła do anioła:

Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?

Anioł Jej odpowiedział:

Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego ostoni Cię.

Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym.

A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta,

która uchodzi za niepłodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego.

Na to rzekła Maryja:

Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa!

Wtedy odszedł od Niej anioł.

(Łk 1,26-38)

Te słowa wypowiedział w Kaliszu 4. czerwca 1997 r. największy z rodu Polaków - św. Jan Paweł II.

Dziś, w Uroczystość Świętego Józefa, rozpoczynamy V Tydzień modlitw o ochronę życia - "Wielcy Polacy w służbie życiu".

Zapraszamy do podjęcia modlitwy w rodzinach i wspólnotach.

Możemy też zapoznać się z tym jakże aktualnym także dziś papieskim nauczaniem.

Drodzy Bracia i Siostry, bądźcie solidarni z życiem. Wołanie to kieruję do wszystkich moich rodaków bez względu na przekonania religijne. Do wszystkich ludzi, nikogo nie wyłączając. Z tego miejsca raz jeszcze powtarzam to, co powiedziałem w październiku ubiegłego roku: « Naród, który zabija własne dzieci, staje się narodem bez przyszłości ». Wiercie mi, że nie było mi łatwo tego powiedzieć z myślą o moim narodzie. Bo ja pragnę dla niego przyszłości, wspaniałej przyszłości. Potrzebna jest przeto powszechna mobilizacja sumień i wspólny wysiłek etyczny, aby wprowadzić w czyn wielką strategię obrony życia. Dzisiaj świat stał się arena bitwy o życie. Trwa walka między cywilizacją życia a cywilizacją śmierci. Dlatego tak ważne jest budowanie « kultury życia »: tworzenie dzieł i wzorców kulturowych, które będą podkreślały wielkość i godność ludzkiego życia; zakładanie instytucji naukowych i oświatowych, które będą promowały prawdziwą wizję osoby ludzkiej, życia małżeńskiego i rodzinnego; tworzenie środowisk wcielających w praktykę codziennego życia miłość miłosierną, którą Bóg obdarza każdego człowieka, zwłaszcza człowieka cierpiącego, słabego, ubogiego, nie narodzonego.

Wiem o tym, że w Polsce czyni się wiele w sprawie obrony życia. Bardzo jestem wdzięczny wszystkim, którzy w to dzieło budowania « kultury życia » zaangażowali się w różnorodny sposób. Wyrażam moją wdzięczność i uznanie tym wszystkim w naszej Ojczyźnie, którzy w poczuciu wielkiej odpowiedzialności przed Bogiem, swoim sumieniem i narodem bronią ludzkiego życia, godności małżeństwa i rodziny. Dziękuję z całego serca Federacji Ruchów Obrony Życia, Stowarzyszeniom Rodzin Katolickich oraz wszystkim innym organizacjom i instytucjom, których powstało bardzo dużo w ostatnich latach w naszym kraju. Dziękuję lekarzom, pielęgniarkom i osobom, które stoją w obronie życia nie na rodzonych. I proszę wszystkich, stójcie na straży życia. Jest to wasz wielki wkład w budowanie cywilizacji miłości. Niech szeregi obrońców życia stale rosną. Nie traćcie otuchy. To jest wielkie posłannictwo i misja, jakie Opatrzność wam powierzyła. Niechaj Bóg, od którego pochodzi wszelkie życie, błogostawi wam!

Z czasów, kiedy byłem jeszcze w Polsce duszpasterzem, biskupem, kardynałem, mam wielkie długi w stosunku do niektórych osób, które ze mną ofiarnie i odważnie współpracowały w obronie życia. Pragnę im dzisiaj za to wszystko raz jeszcze z serca podziękować. Bóg zapłać!

Cała homilia, którą św. Jan Paweł II wygłosił w Kaliszu dnia 4 czerwca 1997 r.:

źródło: kuria.pl